

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
 Miesięcznie 5 k. 30 h.
 Z odnośnieniem do domu . 4 k. 30 h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie 4 k. 30 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempła.
Filja Administracji: Księgarnia Edwarda Suchańskiego.
 Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 3 po poł.
 Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń:

Na 1 str. wiersz garmontowy	2 k. — h.
„ III „ „ petitowy	1 „ 20 „
„ III nekr. za wiersz pet.	1 „ 20 „
„ IV „ „ „	— „ 60 „
Drobne za wyraz	— „ 20 „

Numer pojedynczy 20 halerzy.
 Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

KINO Y. Pierwszy obraz z Serji 1917/18 r. z udziałem skynnej
GZARY, Fern Andry
Z ZA KULIS CYRKU
 DRAMAT W 5 CZĘŚCIACH.
 Zdjęcia zostały wykonane w największym amerykańskim cyrku podczas przedstawienia

Plany leśne

wszelkiego rodzaju (z uwzględnieniem przepisów Tow. Kred. Ziemsł. celem ewentualnego uzyskania pożyczki na ziemię lub drzewostany), tłumaczenie planów z rosyjskiego, szacunki leśne do kupna i sprzedaży, inspekcje, zalesienia i porady.
K. Satkowski
 Ostrowiec, ziemia Radomska.

O państwie ukraińskim niema mowy!

Od osoby, która przed 10 dniami opuściła Kijów, otrzymuje „Gazet” następujące informacje o stosunkach panujących na Ukrainie:
 Cały ruch ukraiński opiera się na bardzo kruchych podstawach i nie rozporządza żadną realną siłą. W chwili wyjazdu opowiadającego z Kijowa, Rada ukr. miała w swoich rękach połowę miasta, druga połowa była opuszczona przez bolszewików. Zresztą i ukraińcy są rozbici na rozmaite grupy i partje, zwalczające się wzajemnie, a t. zw. ukraińskie wojsko, które pod nazwami siczowników, hajdamaków i t. p. grasuje po kraju, jest przede wszystkim niebezpieczne dla spokojnej ludności. O jakimś państwie ukraińskim niema mowy i chyba je utworzą mocarstwa centralne.
 W porównaniu z Rosją środkową gubernie południowe posiadają jeszcze zapasy żywności, rozmieszczone na wielkiej przestrzeni, których niepodobna skoncentrować, ani wywieźć; z tego powodu nietylko uzbrojone oddziały bolszewickie, ale nawet ludność cywilna w głębi Rosji dąży na południe, aby się tam przeżyć. Na tym tle toczą się ciągle walki z miejscowymi właścicielami, od których napływają z Rosji gromady zboża po prostu rezerwują. W całym kraju panuje nieopisany chaos, niema żadnej władzy, a na Radę ukraińską nikt się nie ogląda.
 Tak zwana reforma agrarna nie została przeprowadzona, ale dwory i folwarki polskie są w większości grabione, a obywatele chronią się przeważnie po miastach.
 Główny wojskowy komitet polski ma siedzibę w Kijowie i stąd kieruje akcją wojsk polskich, garnizowanych w trzech grupach: białoruskiej, ukraińskiej i rumuńskiej. Na Ukrainie mniej więcej na linii Żmerynka-Zuck stoi grupa generała Michelisa. Na froncie rumuńskim wydzielili się korpus polski z wojsk rosyjskich, pozostających pod komendą Szczerbaczewa.

Ukrainie płacić się będzie złotem.
 Jak donoszą pisma w myśl dodatkowego układu gospodarczego z Ukrainą za środki żywności, których ona

dostarczy, płacić się będzie złotem w stosunku 1,000 K. w złocie = 398 karbowanów w 78 groszy = 398 rb. 78 kop. w złocie.

W sprawie emerytów.

Na skutek podania zbiorowego z dnia 25-go stycznia r. b. emerytów Królestwa Polskiego, zamieszkałych w m. Radomiu, Ministerstwo Skarbu zawiadania, że porusza sprawę przynależnych członkom kasy emerytalnej od rządu rosyjskiego emerytur, jako jedną z najpilniej domagających się załatwienia.
 Była Tymczasowa Rada Stanu czyniła już w tym przedmiocie zabiegi, okazały się jednak one bezskutecznymi wobec zakazu wywożenia jakichkolwiek sum z Rosji.
 Obecnie po rozwiązaniu Komisji Likwidacyjnej i panujących w Rosji stosunkach sprawa ta niema żadnych widoków załatwienia.
 Skarb polski nie posiada żadnych funduszy, z których mógłby wypłacić zaliczki na poczet przypadających od rządu rosyjskiego należności. Starania, podejmowane w swoim czasie przez Tymczasową Radę Stanu u władz okupacyjnych nie dały żadnego wyniku.
 Pojmując w zupełności nader ciężkie położenie emerytów, Ministerstwo Skarbu nie jest w możności przyjęcia z pomocą i ograniczyć się musi do energicznego poparcia tej sprawy, w chwili możności porozumienia się z rządem rosyjskim.
 Sprawa stworzenia nowej instytucji emerytalnej dla urzędników państwa polskiego, powierzona została specjalnej komisji.
 A. Wieniawski.

Odezwa do Polaków.

W Wybörgu wydana została następująca odezwa: Wojskowi Polacy! Dówdztwo i bataljonu w Finlandji powołuje Was pod swe sztandary. Wojna dobiega swego zakończenia, nastaje czas po tysiąc razy trudniejszy, kiedy każdy Polak powinien wziąć się do pracy dla dobra Polski. Wojskowi Polacy, wy tylko możecie zaopiekować się rzeszą naszych wygnańców, rzeszą bezbronnych kobiet, starców i

dzieci! Wy musicie pomódz im powrócić po długiej tułaczce do Ojczyzny. Po za tem nie wolno Wam tracić drogiego czasu, musicie zdobyć oświatę, czyść się ładu i porządku, aby przyjąć udział w odbudowie wolnej Polski demokratycznej. W bataljonie polskim czeka Was ład szkoła i bratnia dłoń. Centralny Komitet Związków Wojskowych Polaków w Finlandji.
 Centralny Komitet Zw. P. W. w Finlandji pomaga Polakom wydzierać się do polskiego bataljonu.

Licencjonowanie bydła.

Na zasadzie rozporządzenia c. i k. Jeneralnego Gubernatorstwa wojkowego w Lublinie z dn. 27 stycznia 1918 r. za nr. 85352/17 Komisja Hodowlana Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim przeprowadza będzie licencję buhajów na terenie okupacji Austro-Węgierskiej.
 1) W myśl wyżej wymienionego rozporządzenia Jen. Gub. Wojsk. tylko stadniki licencjonowane będą mogły być używane do pokrywania krów, a także będą wolne od rekwizycji stadniki nielicencjonowane będą w pierwszym rzędzie brane na kontygent bydła rzeźnego.
 2) Licencja dokonana w roku 1917 jest ważna i na rok 1918 bez powtórzenia.
 3) Stadniki, które zgubiły znaczki licencyjne 1917 r. (nr. 1917 w lewym uchu), należy przedstawić wraz ze świadectwami inspektorom hodowlanym C. T. R. dla założenia nowego znaczka i zmiany świadectwa (bezpłatnie).
 4) Stadniki mające licencję stałą Komisji Hodowlanej C. T. R. I lub II kategorii nie podlegają powtórnym oglądzinom inspektorów hodowlanych lecz mogą otrzymać świadectwa licencyjne (bezpłatnie).
 5) Buhaje, które dotąd licencji nie mają powinny być bezwzględnie za pośrednictwem Kolek Rolniczych, pp. instruktorów lub urzędów gminnych zgłaszać do Oddziału Komisji Hodowlanej C. T. R. w Lublinie.
 6) Licencji stadników dokonywać będą inspektorzy Komisji Hodowla-

nej na spędach, specjalnie w tym celu urządzanych, lub podczas objazdów stosownie do zgłoszeń które napłyną do biura Komisji.
 7) Właściciele stadników licencjonowanych w roku 1917 i 1918 powinni nabyć książki ze świadectwami pokryć, kwitarjusz zażyte z roku zeszłego 1917 winny być zwracane do biura Komisji Hodowlanej.
 Wszelkie zgłoszenia w sprawach licencji należy nadsyłać najpóźniej do 20 marca r. b. pod adresem Komisja Hodowlana C. T. R. w Lublinie, Ewangelicka 8.
 Komisja Hodowlana C. T. R. prosi uprzejmie o łaskawe rozpozwohnienie powyższego.

Kronika wojenna i polityczna.

Zerwanie rokowań petersburskich.
 Komisja niemiecka, jako też komisje państw sprzymierzonych opuściły Petersburg i w drodze powrotnej przekroczyły linje niemieckie na froncie.
Niepomyślna sytuacja na Ukrainie. Ucieczka Rady do Żytomierza.
 „Die Zeit” donosi z Berlina: Dzienniki berlińskie donoszą, że sytuacja Rady ukraińskiej znacznie się pogorszyła z powodu nowych zwycięstw bolszewików. Bolszewicy są już panami Odessy. Zewnętrznym objawem pogorszenia się sytuacji Rady ukraińskiej jest jej wyjazd do Żytomierza.
 Jakkolwiek jest to objawem wielce niepokojącym, to jednak pokój z Ukrainą ma swoje znaczenie, gdyż jest lepszym, aniżeli stan wojenny z całą Rosją.
Kiedy rozpocznie się ofenzywa koalicji?
 W sprawozdaniu z sytuacji bieżącej, zamieszczonym w tygodniku „Nouveliste”, a pochodzącym z francuskiego ministerjum wojny, autor przygotowuje publiczność do rozpoczęcia wielkiej ofenzywy przez koalicję już w dniach najbliższych, prawdopodobnie w dniu, w którym przypada druga rocznica bitwy pod Verdun.

WOJNA.

Komunikat urzędowy niemiecki.
ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.
 Grupa wojska następcy tronu bawarskiego, księcia Ruprechta: We Flandrii i w Artois walka ogniowa wzmagająca się wielokrotnie.
 W pomniejszych walkach piechoty pod Cherisy, na południe od Marcoing, sprowadziliśmy jeńców.

Pod Tahure i Ripont, na wschodnim brzegu Mozy i w Sundgau wzmagająca się chwilowo działalność bojowa.
 Lotnicy nasi ostatniej nocy obrzucili bombami Londyn, Duwer, Dunkierkę jako też nieprzyjacielskie siły zbrojne morskie u francuskiego wybrzeża północnego.
 Pierwszy jen. kwatermistrz Ludendorff.

